

Sygn. akt V U 96/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Elżbieta Gużkowska-Łaczyn</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Długosz

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Opolu

sprawy **K. P.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

przy udziale zainteresowanego G. G.-M. - (...)

o ubezpieczenie społeczne z tytułu pracy nakładczej

na skutek odwołania wnioskodawcy

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 2 grudnia 2013 roku

nr (...)

1. **oddala odwołanie**

2. **zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 złotych /sto dwadzieścia / tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

( na oryginale właściwy podpis)

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. P. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 2 grudnia 2013 roku, którą organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca jako osoba wykonująca prace nakładczą u płatnika składek G. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 30 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku. Wniósł o zmianę decyzji i ustalenie, iż od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku podlegał on ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu wykonywania pracy nakładczej na rzecz płatnika G. M. z siedziba w K..

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 1 marca 2006 roku zawarł umowę o pracę nakładczą z firmą (...). Co miesiąc otrzymywał od nakładcy komplet dokumentów zawierający ulotki, koperty, znaczki, kupony promocyjne, raport z wykonanej pracy oraz raport miesięczny RMUA. Z początkiem roku otrzymywał również informację o dochodach PIT-11. Za wykonaną pracę, po przekazaniu raportu z wykonanej pracy było mu wypłacane wynagrodzenie w wysokości 28 zł brutto. W dniu 28 lutego 2009 roku umowa o pracę nakładczą została rozwiązana przez odwołującego się za porozumieniem stron. Wówczas też otrzymał on świadectwo pracy. Sama umowa zawierała instrukcję wykonywania pracy jak też podstawowe wskazania co do przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, nadto przy zawarciu jej a przed przystąpieniem do pracy został on ustnie zapoznany z powyższymi wymogami. Jako podstawę wykonywania podjętej pracy wskazał § 3 ust. 1 rozporządzenia regulującego pracę nakładczą. Podniósł, iż pracodawca na wniosek pracownika winien zapewnić pracownikowi nakładczemu taką pracę z której mógłby on uzyskać dochód wynoszący co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia.

Na koniec podniósł też, że dopiero od dnia 1 marca 2009 roku weszła w życie nowelizacja ustawy systemu ubezpieczeń społecznych, która dopiero od daty wejścia jej w życie ustala taką samą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywanej pracy nakładczej jak i osób prowadzących działalność gospodarczą. To znaczy, że przed datą 1 marca 2009 roku nieosiąganie minimalnej podstawy wymiaru składek dla osób zatrudnionych na pracę nakładczą nie może pociągać - w myśl zasady *lex severior retro non agit* - żadnych negatywnych konsekwencji z tytułu korzystania ze zbioru tytułów do ubezpieczeń.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych w O. wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że zaskarżona decyzja ZUS zapadła zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 2 i 5, art. 8 ust. 3 i 13 pkt. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 4, art. 36 ust. 11, art. 38 ust. 1 i 2, art. 68 ust. 1 oraz art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku nr 209, poz. 1585 ze zm.) w związku z § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 roku nr 3, poz. 19 ze zm.).

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że zaskarżoną decyzją z dnia 2 grudnia 2013 roku stwierdził, że wnioskodawca jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek G. M. (...) nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 30 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku. Z danych zawartych w systemie informatycznym ZUS wynika bowiem, że płatnik składek K. M. zgłosił wnioskodawcę do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku jako osobę wykonującą pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą. Natomiast jako datę przystąpienia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego płatnik składek wskazał datę 30 marca 2006 roku. Ze wskazanego systemu wynika również, że wnioskodawca, prowadząc działalność gospodarczą, dokonał zgłoszenia do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z tego tytułu. Do ubezpieczeń społecznych (z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej) nie przystąpił. W toku prowadzonego postępowania ZUS ustalił, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w ramach umowy o pracę nakładczą z G. M. nie była jedynym źródłem utrzymania, bowiem wnioskodawca prowadził jednocześnie działalność gospodarczą. Z obowiązujących przepisów wynika, że nakładca powinien zapewnić taką ilość pracy, aby z tytułu jej wykonywania wnioskodawca osiągał miesięcznie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. Tymczasem z zebranej dokumentacji wynika, że w okresie objętym decyzją jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wykazano przychód w wysokości 28zł miesięcznie. Z pewnością nie jest to kwota odpowiadająca wysokości co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. Z załączonej do odwołania umowy o pracę nakładczą z dnia 1 marca 2006 roku wynika, że w spornym okresie nie była wykonywana miesięczna, minimalna ilość pracy określona na 150 kompletów reklamowych po 3,50 zł za wysłanie jednego kompletu. Przedstawiony stan faktyczny i prawny oznacza, że wnioskodawca nie spełnił warunków ubezpieczeniowych dla osób wykonujących pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą, więc dla celów ubezpieczeniowych nie może być objęty ubezpieczeniem z tytułu wykonywania pracy nakładczej, stąd sporną decyzją ZUS wyłączył wnioskodawcę z ubezpieczeń społecznych jako osobę wykonującą pracę nakładczą w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku. Organ rentowy podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 09.01.2008r. III UK 77/07.

Zainteresowany G. M. wezwany do wzięcia udziału w sprawie nie zajął żadnego stanowiska procesowego.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny**

Wnioskodawca K. P. w dniu 1 marca 2006 roku zawarł umowę o pracę nakładczą z firmą (...) w K. reprezentowaną przez G. M..

W §1 pkt 2 tej umowy ustalono, że nakładca powierza wykonawcy prace polegające na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczonych przez nakładcę. W § 2 pkt 1 zawarto zapis, że w okresie trwania umowy o pracę nakładczą wykonawcy przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone według stawki jednostkowej, która wynosi 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej, zaś w pkt 2, że strony określają minimalną miesięczną ilość pracy

w wysokości 150 kompletów reklamowych. W myśl § 4 pkt 1 tej umowy wykonawca zobowiązany jest rozliczyć się z pracy wykonanej w danym miesiącu do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, poprzez dostarczenie nakładcy raportu z wykonanej pracy.

Dowód: odpis umowy o pracę nakładczą z dnia 1 marca 2006 roku k. 6 akt sądowych.

W okresie od dnia 1 listopada 2005 roku do dnia 28 lutego 2009 roku wnioskodawca prowadził własną pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą Doradztwo – (...) z tytułu której dokonał zgłoszenia do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego. Z tytułu tej działalności nie zgłosił się natomiast do ubezpieczeń społecznych i nie opłacał na nie składek. (fakt niesporny).

Dowód: zgłoszenie do ubezpieczeń z dnia 1 listopada 2005 roku, wyrejestrowanie z ubezpieczeń z dnia 15 lipca 2009 roku w katach składkowych dołączonych do akt.

K. P. co miesiąc otrzymywał z firmy (...) w K. przesyłkę zawierającą ulotki, koperty, znaczki, kupony promocyjne, raport z wykonanej pracy, raport miesięczny (...) oraz kopertę zwrotną (fakt niesporny).

Wnioskodawca za wykonaną pracę, po odesłaniu raportu z wykonanej pracy otrzymywał wynagrodzenie 28 zł brutto.

Płatnik składek G. M. zgłosił wnioskodawcę do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku jako osobę wykonującą pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą.

W dniu 28 lutego 2009 roku ta umowa o pracę nakładczą została rozwiązana przez wnioskodawcę za porozumieniem stron i wówczas odwołujący się od swego nakładcy otrzymał świadectwo pracy (fakt niesporny).

Dowód: zgłoszenie do ubezpieczeń z dnia 31 marca 2006 roku, wyrejestrowanie z ubezpieczeń z dnia 12 marca 2009 roku, imienne raporty miesięczne o należnych składkach i wypłaconych świadczeniach, raporty imienne dla płatników uprawnionych do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w aktach składkowych dołączonych do akt.

Wnioskodawca w dniu 4 października 2013 roku złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w O. wniosek o wydanie decyzji w sprawie podlegania jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek (...), obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu pracy nakładczej w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku.

Z danych zawartych w kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS wynikało, że płatnik składek – G. M. zgłosił wnioskodawcę do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku jako osobę wykonującą pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą oraz wskazał datę przystąpienia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego 30 marca 2006 roku. Z danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS znalazły się również informacje, że wnioskodawca w okresie od

dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zgłosił się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego, jednak na dokumentach rozliczeniowych wskazywał składki wyłącznie na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne. Z dokumentów tych wynikało również, że wnioskodawca nie osiągał wynagrodzenia miesięcznego w wysokości co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia. Wnioskodawca na wezwanie organu rentowego nie przedłożył dowodów mogących świadczyć o faktycznym wykonywaniu pracy nakładczej.

Decyzją z dnia 2 grudnia 2013 roku organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek G. M. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w okresie od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 30 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku.

**Dowód:** decyzja z dnia 2 grudnia 2013 roku, wezwanie do uzupełnienia wniosku z dnia 14 października 2013 roku, zawiadomienie o zakończeniu postępowania administracyjnego z dnia 7 listopada 2013 roku, pismo organu rentowego z dnia 23 października 2013 roku w aktach składowych – dołączonych do akt.

### **Sąd zważył co następuje**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są w szczególności osobami wykonującymi pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2) oraz osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność (art. 6 ust. 1 pkt 5)

Zgodnie z treścią art. 9 ust.2 cyt. ustawy osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń,

Z dniem 1 marca 2009 roku dodano do tego przepisu ust. 2b zgodnie z którym osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 ( tj. osoba wykonująca pracę nakładczą ), prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2.

Poza sporem pozostawało, że w okresie od 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2009 roku, t.j. w okresie w którym wnioskodawca miał zawartą wyżej opisaną umowę o pracę nakładczą z płatnikiem składek G. M. prowadził on jednocześnie własną pozarolniczą działalność gospodarczą oraz, że z tytułu tejże działalności w powyższym okresie nie opłacał składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie chorobowe.

Nie było też sporne nieosiągnięcie przez niego w każdym miesiącu kwoty minimalnej wynikającej z umowy o pracę nakładczą zawartej z G. M., tj. kwoty 50% ówczesnego minimalnego wynagrodzenia pracowniczego, ponieważ tą okoliczność przyznał sam wnioskodawca już w treści odwołania. Wynika to również jednoznacznie ze złożonych do ZUS przez płatnika składek wystawionych raportów miesięcznych za okres od marca 2006 roku do lutego 2009 roku, obejmujących jego zarobki z tytułu powyższej umowy o pracę nakładczą w wysokości 28 zł brutto, potwierdzających takie podstawy wymiaru jego składek ubezpieczeniowych.

Tychże danych wnioskodawca nie kwestionował podnosząc tylko, że jego zdaniem nieosiągnięcie minimalnego przychodu wynikającego z powyższej umowy o pracę nakładczą nie powinno być kwalifikowane jako podstawa do kwestionowania ważności tej umowy. Zdaniem wnioskodawcy w takim przypadku jego omawiana umowa o pracę nakładczą stanowić mogła dodatkowy tytuł ubezpieczenia, w rozumieniu powołanego powyżej przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji miał prawo dokonać wyboru tego tytułu ubezpieczenia.

Szczegółowe regulacje dotyczące kwestii związanych z nadaniem osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę nakładczą określonych uprawnień o charakterze pracowniczym zawierają postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U.

z 1976 roku nr 3, poz. 19 ze zm.). Jednocześnie poza powołaną wyżej regulacją, należy odnieść się do przepisów Kodeksu Cywilnego dla dokonania oceny danego kontraktu i jego poszczególnych postanowień z punktu widzenia unormowań dotyczących ważności oświadczeń woli i ich skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Na wstępie należy odnieść się do charakteru prawnego umowy o pracę nakładczą. Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie

i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy

z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów.

W świetle powyższego, dla oceny ważności samej umowy, stosować należy odpowiednio przepisy Kodeksu Cywilnego dotyczące m.in. swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> k.c.) oraz związanych z powyższym wad oświadczeń woli (art. 82 in. k.c.).

Zgodnie z generalną zasadą swobody umów, strony mogą ułożyć łączący je stosunek prawny w sposób w jaki uznają za najbardziej dla nich korzystny (odpowiedni), a jedynymi ograniczeniami jakie ustawodawca przewidział są: niesprzeciwianie się treści lub celu owego stosunku prawnego z jego naturą, zgodność z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego. Pod pojęciem zgodności z ustawą rozumieć należy także spełnianie przez umowę warunków koniecznych dla uznania jej za ważną. Nie może ona zatem być obciążona np. wadami oświadczeń woli, które powodowałyby jej nieważność, takimi jak pozorność, czy też złożenie oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 i 83 k.c.).

Po przeanalizowaniu zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, w tym przede wszystkim treści samej spornej umowy o pracę nakładczą, a także po skonfrontowaniu jej zapisów z poczynionymi na podstawie innych dowodów ustaleniami, jak również dokonaniu ustaleń co do jej faktycznego wykonywania, Sąd uznał że w istocie sporna umowa o pracę nakładczą z dnia 1 marca 2006 roku zawarta została dla pozorów i jako taka była nieważna, a tym samym nie mogła już od samego początku wywołać zamierzonych przez nakładcę i wykonawcę skutków prawnych, w tym przede wszystkim w sferze podlegania ubezpieczeniom społecznym. Za takim stanowiskiem przemawiały przede wszystkim wnioski, jakie wynikały choćby z analizy przedłożonych przez wnioskodawcę dowodów KP wystawionych za okres od lutego do maja oraz wrzesień 2007 roku oraz za miesiące od kwietnia do maja, od lipca do sierpnia i miesiąc październik 2008 roku, obejmujących jego zarobki z tytułu powyższej umowy o pracę nakładczą w wysokości 28 zł brutto za każdy miesiąc oraz raportów miesięcznych składanych przez w/w płatnika, potwierdzających takie podstawy wymiaru jego składek ubezpieczeniowych za okres od marca 2006 roku do lutego 2009 roku. Wynika z nich jednoznacznie że w całym okresie trwania umowy o pracę nakładczą w żadnym miesiącu wnioskodawca nie uzyskał z niej przychodu w kwocie 50% minimalnej płacy pracowniczej. Faktyczna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania umowy o pracę nakładczą również nigdy nie osiągała tej kwoty i wynosiła po 28 zł brutto miesięcznie.

Wynagrodzenie to odpowiadało skompletowaniu jedynie 8 pakietów ulotek i kopert po 3,50 zł brutto za każdy, nie zaś jak się umówiono 150 kompletów.

Zawartą umowę należy więc ocenić jako umowę zawartą dla pozorów, jako że wnioskodawca w istocie nie miał zamiaru wykonywać określonej w umowach ilości ankiet, a tym samym osiągać wyższych dochodów. Decydujące znaczenie ma to, że przez cały okres trwania spornej umowy wnioskodawca wykonywał ją w bardzo małym, wręcz nikłym rozmiarze, bowiem przychodu w kwocie 28 zł brutto za 8 (obliczonych) wykonanych kompletów reklamowych oczywiście nie można uznać za mający jakieś znaczenie gospodarcze i satysfakcjonujący przychód z pracy nakładczej.

Okoliczności te wskazują więc, iż zawarcie omawianej umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie możliwości wyboru ubezpieczenia społecznego i opłacania z tego tytułu niższej składki. Wykonując pracę w ilości znacznie poniżej normy, strony chciały zatem stworzyć na zewnątrz wrażenie, iż umowa jest realizowana, a zatem nie jest umową pozorną. Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem.

W niniejszej sprawie realizowany faktycznie wymiar pracy i uzyskiwane z tego tytułu wynagrodzenie, w daleko idący sposób odbiegały zarówno od tego założonego w zawartej umowie o pracę nakładczą jak i od wymaganego przepisami regulującymi tego typu umowy, kwoty wynagrodzenia tj. połowy minimalnego wynagrodzenia. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż nie było żadnych wyraźnie wskazanych przeszkód (np. natury ekonomicznej, rynkowej, organizacyjnej), aby umowa stron realizowana była w założonym rozmiarze, pozwalającym na uzyskanie przez wykonawcę co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Powyższe pozwala na konstatację, iż przedmiotowa umowa o pracę nakładczą miała charakter pozorny.

W tym miejscu przywołać należy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku (III UK 73/07) w którym wskazano, iż istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją

z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. Nie można też pominąć wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 roku (III UK 74/07) w którym wskazano, że wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej tylko takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą (art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2 in fine ustawy

z 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych). „Szcątkowa” realizacja zawartej umowy

o pracę nakładczą nie opierała się o zasadę wzajemności uzgodnionych świadczeń, ponieważ wykonawca nie miał zamiaru wykonywania tej pracy, to jest nawet minimum uzgodnionego rozmiaru pracy nakładczej, a nakładca tego od wykonawcy nie oczekiwał. Prowadziło to do usprawiedliwionej konkluzji, że zawarcie formalnej umowy o pracę nakładczą nie miało na celu rzeczywistej realizacji wynikających z niej zobowiązań, ale było nakierowane wyłącznie na skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego, związanego z opłacaniem zaniżonych składek z nieuprawnionego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę nie wykonującą pracy nakładczej w uzgodnionym rozmiarze. (...)

W sytuacji zasadne jest stwierdzenie pozorności zawartej umowy o pracę nakładczą, wynikającej z usprawiedliwionego i miarodajnego dla Sądu Najwyższego uznania, że strony tej umowy "z góry" nie miały zamiaru realizować wzajemnych zobowiązań, a jedynie zmierzały lub co najmniej godziły się na wywołanie okoliczności, które stwarzały jedynie pozory

realizowania tej umowy dla wywołania mylnego przekonania osób trzecich, w tym organu rentowego, jakoby zawarły i realizowały ważną umowę o pracę nakładczą.

Przepis § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą stanowi, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77<sup>4</sup> pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem". Przepis ten stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - właśnie z uwagi na cel normodawcy upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Zatem istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. Pod pozorem umowy o pracę nakładczą strony zawierają umowę o dzieło (art. 627 k.c.) bądź umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c.), a biorąc pod uwagę charakter pracy świadczonej przez wnioskodawcę, w niniejszej sprawie mamy do czynienia z tym drugim typem umowy, z jej konsekwencjami w prawie ubezpieczeń społecznych wynikających z przepisu art. 9 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy wskazuje również, iż zawarte umowy naruszają zasady współzycia społecznego. Godzą w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę nieuprawnionego nie uszczuplania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz wszelkie elementarne zasady uczciwego obrotu prawnego zmierzające do objęcia nieuprawnionym tytułem ubezpieczenia społecznego wykonawcy pozornej umowy o pracę nakładczą. Taką osobę mogą przecież spotkać ryzyka ubezpieczeniowe, takie jak np. choroba, wypadek przy pracy nakładczej czy utrata zdolności do wykonywania pracy.

W przypadku wystąpienia tego rodzaju ryzyka uzyskanie gwarancji ubezpieczeniowych od utraconego dochodu w kwocie w granicach 28 zł brutto miesięcznie w postaci chociażby minimalnych świadczeń emerytalnych, rentowych lub wypadkowych pozostawałoby w oczywistej sprzeczności i rażącej dysproporcji do opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w kwotach zaledwie po kilkanaście złotych miesięcznie. W tej sytuacji powinno być oczywiste, że pozorne czynności prawne lub zachowania naruszające zasady współzycia społecznego nie korzystają z ochrony Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołane okoliczności wskazują w sposób jednoznaczny, że w istocie opisana wyżej umowa o pracę nakładczą z dnia 1 marca 2006 roku miała charakter pozorny, a zatem na podstawie powołanego powyżej art. 83 k.c., była nieważna i jako taka nie mogła wywoływać jakichkolwiek skutków prawnych, w tym i tych związanych z kwestią podlegania ubezpieczeniom społecznym i możliwości dokonania, na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wyboru tytułu ubezpieczenia. W świetle powyższego, uznać należało, że zaskarżona decyzja była prawidłowa.

Podobne stanowisko zajmował też Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rozpoznając apelację nakładców (np. III AUa 1527/10).

Podkreślić też trzeba, iż nie jest zasadny argument, że od dnia 1 stycznia 2003 roku art. 77<sup>4</sup> k.p. (skreślony z dniem 1 stycznia 2003 roku) zniósł dyspozycje § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie umów o pracę nakładczą. Przepis art. 77<sup>4</sup> k.p. przewidywał jedynie kompetencję Minister Pracy i Polityki Socjalnej do określania w drodze rozporządzenia najniższego wynagrodzenia za pracę, przysługujące m. in. pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy. Został on co prawda skreślony przez art. 11 pkt 3 ustawy z dnia 10 października 2002 roku

o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2002 roku, nr 200 poz. 1679) z dniem 1 stycznia 2003 roku, jednakże funkcję tej regulacji przejęły przepisy obowiązującej ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2002 roku, nr 200, poz. 1679 ze zm.). W myśl art. 2 ust. 4 tejże ustawy wysokość minimalnego wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 3, podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, w drodze obwieszczenia Prezesa Rady Ministrów. Obecnie więc od dnia 1 stycznia 2003 roku nadal funkcjonuje instytucja najniższego wynagrodzenia pracowniczego, zmienił się tylko sposób jego ustalania (negocjacje w Komisji Trójstronnej) oraz organ upoważniony do ogłaszania o wysokości tego wynagrodzenia. W żaden sposób nie zmienia to jednak funkcji regulacji zawartej we wspomnianym § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 roku w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą.

Wobec podniesionych także zarzutów odnośnie braku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego przez organ rentowy wskazać należy, że na mocy art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS

w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w (też) ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Posiłkowo w zakresie nieuregulowanym w/w ustawą ZUS w toku wydawania decyzji jest więc zobowiązany przestrzegać m. in. ogólnych zasad postępowania administracyjnego. Jeżeli jednak chodzi o tryb odwoławczy od decyzji organu rentowego, to zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) od decyzji Zakładu przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego.

W postępowaniu odwoławczym przed Sądem stosuje się w związku z tym wyłącznie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności przepisy działu III dot. postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 459-476 k.p.c. i art. 477<sup>8</sup>-art. 477<sup>16</sup> k.p.c.). Zarzut naruszenia procedury administracyjnej (k.p.a.) nie może być podniesiony przez Sąd Ubezpieczeń Społecznych albowiem Sąd ten ocenia zaskarżoną decyzję wyłącznie co do zgodności z prawem materialnym (prawem ubezpieczeń społecznych).

Podsumowując, w okolicznościach niniejszej sprawy ustalony symboliczny wymiar pracy wnioskodawcy świadczonej w oparciu o opisaną wyżej umowę o pracę nakładczą, nawet jeśli była ona wykonywana, nie podważa więc trafności oceny dokonanej przez ZUS.

W związku z powyższym Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oraz powołanych przepisów orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c. Zgodnie z § 1 wymienionego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W myśl art. 98 § 3 w związku z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się m. in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach.

Przepis § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 163 poz. 1349 ze zm.) określa stawkę minimalną w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego na kwotę 60 zł. Sąd zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego stawkę w podwójnej wysokości (tj. 120 zł) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika ZUS.